

Sygn. akt IV Ca 575/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Jarosław Pejta

Sędziowie SO Wacław Banasik (spr.)

SO Małgorzata Michalska

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 8 listopada 2018r. w P.

sprawy z powództwa E. Ż.

przeciwko E. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie z dnia 30 maja 2018 r.

sygn. akt I C 605/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej E. M. na rzecz powódki E. Ż. kwotę 692 (sześćset dziewięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

IV Ca 575/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 czerwca 2017 roku powódka E. Ż. wniosła o zasądzenie od pozwanej E. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. kwoty 4.001,19 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia za zamówiony zestaw wypoczynkowy składający się z kanapy i dwóch foteli. Powódka wniosła także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 30 maja 2018 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie zasądził od pozwanej E. M. na rzecz powódki E. Ż. kwotę 4.001,19 zł (punkt 1), zasądził od pozwanej E. M. na rzecz powódki E. Ż. kwotę 701 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2), nakazał pobrać od pozwanej E. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie kwotę 97,30 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych:

W dniu 7 maja 2015 roku E. Ż. na giełdzie w S. zamówiła u E. M., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą P.W. M. E. M.” z siedzibą w S. zestaw wypoczynkowy, składający się z sofy i dwóch foteli.

Zestaw wypoczynkowy miał zostać wykonany z wysokiej jakości, plamoodpornej i niepalnej tkaniny o nazwie (...), co wiązało się z dodatkowym kosztem około 1.000,00 zł. E. M. wpłaciła w dniu 7 maja 2015 r. zaliczkę w kwocie 1.500,00 zł. W dniu 18 czerwca 2015 roku zestaw wypoczynkowy został dostarczony do E. Ż., która zapłaciła pozostałą część wynagrodzenia. W tym też dniu została wystawiona przez E. M. faktura VAT nr (...) na kwotę 4.001,19 zł.

Po około pół roku od zakupu E. Ż. zauważyła, że materiał, z którego jest wykonana kanapa uległ uszkodzeniu, rozchodzi się na szwach na siedzisku sofy trzyosobowej.

W dniu 21 listopada 2015 roku E. Ż. telefonicznie po raz pierwszy złożyła reklamację i przesłała sms-em do E. M. zdjęcia uszkodzeń na kanapie, domagając się naprawy powstałych pęknięć tkaniny.

W dniu 16 października 2016 r. E. M. dokonała oględzin kanapy i przyjęła zgłoszenie reklamacyjne na szwy na kanapie trzyosobowej.

Pismem z dnia 25 października 2016 r. E. M. wystąpiła z reklamacją do producenta tkaniny (...) - (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wskazując, że na siedzisku kanapy na szwach pojawiły się rozwarstwienia materiału i pęknięcia na całej długości. Ponadto opisała w piśmie, że „to samo dzieje się na fotelach tylko stadium początkowe”.

Ponowne pismo do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało wysłane przez E. Ż. w dniu 29 marca 2017 roku.

W kwietniu 2017 roku w domu E. Ż. pracownik firmy (...) Spółki z o.o. M. E. dokonał oględzin kanapy i foteli. M. E. stwierdził wówczas, że doszło do rozejścia szwów na meblach, a od spodu było widać białe elementy.

W wyniku rozpoznania reklamacji (...) Spółka z o.o. uznała reklamację za bezzasadną w związku z błędnie użytą technologią przeszycia w miejscach reklamowanych. Ponadto w odpowiedzi na reklamację wskazano, że meble zostały przeszycie nieprawidłowym pojedynczym szwem na siedziskach, prawdopodobnie nie użyto taśmy pod szwem w najbardziej narażonych szwach. Jednocześnie podkreślono, że szwy przeszycie prawidłowo – podwójnie nie uległy rozejściu.

W piśmie z dnia 12 maja 2017 roku skierowanym do (...) Spółki z o.o. pełnomocnik E. M. wskazał, że nie została zastosowana błędna technologia przeszycia, a do materiału nie została załączona specyfikacja sugerująca konieczność zastosowania specjalnych przeszyci.

W piśmie z dnia 26 czerwca 2017 roku pełnomocnik E. M. poinformował E. Ż., że jej reklamacja nie może być uwzględniona, z uwagi na fakt, że zgłoszona wada ma charakter mechaniczny i powstała podczas nieprawidłowego użytkowania zestawu. Ponadto pełnomocnik E. M. wskazał, że strony mogą polubownie zakończyć spór w przypadku pokrycia kosztów naprawy kanapy po połowie.

W odpowiedzi na w/w pismo E. Ż. nie zgodziła się na częściowe pokrycie kosztów naprawy, wskazując, że do uszkodzeń kanapy nie doszło na skutek jej nieprawidłowego użytkowania.

W piśmie z dnia 14 lipca 2017 roku pełnomocnik E. M. wskazał, że prace tapicerskie zostały wykonane zgodnie ze sztuką tapicerską, a wady mogą wskazywać na wady materiału lub niewłaściwe użytkowanie. Ponadto zaproponował pokrycie przez E. M. połowy kosztów naprawy kanapy.

W odpowiedzi na w/w pismo E. Ż. podniosła, że nie otrzymała wskazówek co do sposobu użytkowania zakupionego kompletu. Ponadto E. Ż. wskazała, że E. M. zwlekała z dokonaniem oględzin kanapy i celowo przedłuża trwanie postępowania reklamacyjnego.

Przy wykonaniu przesyć w zestawie wypoczynkowym zakupionym przez E. Ż. nie użyto taśmy wzmacniającej, czego skutkiem były pęknięcia tkaniny na szwach.

Powyższych ustaleń stanu faktycznego Sąd Rejonowy dokonał na podstawie całokształtu przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Sąd I instancji stwierdził, że podstawę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia stanowiły przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej, stosowane odpowiednio do rękojmi za wady dzieła z mocy art. 638 k.c.

Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 556 k.c. i art. 568 § 1 k.c. stanął na stanowisku, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Odpowiedzialność sprzedawcy powstaje z mocy prawa, bez znaczenia jest fakt kto jest producentem czy importerem rzeczy. Sprzedawca odpowiada z tytułu rękojmi, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat, a gdy chodzi o wady nieruchomości - przed upływem pięciu lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. Jeżeli kupującym jest konsument a przedmiotem sprzedaży jest używana rzecz ruchoma, odpowiedzialność sprzedawcy może zostać ograniczona, nie mniej niż do roku od dnia wydania rzeczy kupującemu.

Sąd Rejonowy przyjął, że wady fizyczne mogą polegać na braku określonych właściwości, zmniejszeniu wartości, użyteczności rzeczy, niekompletności. Obecna regulacja rękojmi oparta jest na koncepcji wady rzeczy sprzedanej. W przypadku umów konsumenckich obowiązuje bowiem domniemanie, że wada ta istniała w momencie sprzedaży rzeczy, o ile zostanie stwierdzona przed upływem roku od jej wydania. Stwierdził również, że roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady. Jeżeli kupującym jest konsument, bieg terminu przedawnienia nie może zakończyć się przed upływem terminu dwuletniego od dnia wydania rzeczy ruchomej (art. 568 § 1 i § 2 k.c.). Powyższe terminy mają charakter szczególnie w stosunku do terminu przedawnienia z art. 646 k.c.

Sąd I instancji za wiarygodne uznał twierdzenia powódki, iż w dniu 21 listopada 2015 r. telefonicznie poinformowała pozwaną o ujawnionych wadach zamówionego w dniu 7 maja 2015 r. kompletu wypoczynkowego i złożyła reklamację, żądając naprawy mebli. Poza rozmową telefoniczną z pozwaną, powódka wysłała do pozwanej zdjęcie stwierdzonych wad za pośrednictwem wiadomości SMS. Okoliczność powyższa została potwierdzona w zeznaniach świadka. Tym samym powódka zgłosiła istnienie wad w sofie niezwłocznie po ich ujawnieniu, zachowując roczny termin na zgłoszenie wykonawcy żądania wynikającego z rękojmi.

Sąd Rejonowy zauważył, że E. M. dopiero w październiku 2016 r. przyjechała do powódki i dokonała oględzin zestawu wypoczynkowego, wówczas również sporządzona została reklamacja w formie pisemnej. Nawet zatem przy przyjęciu wersji pozwanej, iż dopiero w październiku 2016 r. doszło do formalnego zgłoszenia reklamacji przez powódkę, roczny termin dla zamawiającej od momentu ujawnienia wady (co miało miejsce w listopadzie 2015 r.), został zachowany.

Sąd I instancji uznał, iż spór między stronami dotyczył przyczyny powstania wad fizycznych, jakie ujawniły się na sofie i fotelach zamówionych przez powódkę u pozwanej. W tym zakresie Sąd Rejonowy oparł ustalenia na opinii biegłego z zakresu włókiennictwa i odzieżownictwa inż. S. C., która w ocenie Sądu Rejonowego stanowiła pełnowartościowy, obiektywny materiał dowodowy, była pełna, jasna i rzetelna. Biegły przedstawił jednoznaczne wnioski, które zostały poprzedzone fachową i logiczną argumentacją. Biegły wskazał, iż określone przez producenta parametry techniczne tkaniny (...) wykorzystanej przez pozwaną, wymagają zastosowania odpowiedniego sposobu zszywania elementów wykroju obicia, które bezwzględnie muszą być zachowane do właściwego ich połączenia. Z uwagi na gęstość tkaniny w miejscach zastosowanych szwów całe obciążenie musi być przeniesione przez około 5 nitek, to znaczy jest około 8 razy większe niż przypadające na jedną nitkę w tkaninie i powoduje rozerwanie tkaniny. Biegły wyjaśnił, iż z tego względu producent przewidując problemy wytrzymałościowe zwykłych (pojedynczych) szwów, zaleca dodatkowe wzmocnienia szwów pojedynczą taśmą przyszywaną od spodu tkaniny, czego jednak nie uczyniła pozwana. Biegły wskazał ponadto, iż tego rodzaju pęknięcia występują na wszystkich siedziskach foteli i kanapy, co stanowi wadę fabryczną wyrobu. W toku ustnej opinii uzupełniającej odnosząc się do zarzutów pozwanej biegły wyjaśnił, iż tzw. „owata” nie jest taśmą

wzmacniającą, a jedynie wypełnieniem, nie stanowi też żadnego dodatkowego zabezpieczenia przed rozerwaniem materiału. Biegły wskazał, iż konieczność wzmocnienia taśmą szwów dotyczy każdej tkaniny obiciowej, nie jest do tego konieczne wyraźne zalecenie producenta takiej tkaniny. Biegły w całości podtrzymał opinię pisemną. Pozostałe zgłoszone przez stronę pozwaną zarzuty w ocenie Sądu Rejonowego stanowiły jedynie polemikę z twierdzeniami biegłego i nie mogły mieć wpływu na ocenę opinii jako rzetelnej i prawidłowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji stwierdził, że wady powstałe po wydaniu dzieła zamawiającej wynikały z przyczyny tkwiącej w nim poprzednio, a zatem wyłączenie z art. 559 k.c. nie miało zastosowania.

Przywołując treść art. 561<sup>5</sup> k.c. Sąd I instancji stanął na stanowisku, że na pozwanej ciążył obowiązek rozpoznania reklamacji w terminie 14 dni kalendarzowych od dnia jej złożenia, bowiem w przypadku niedotrzymania tego terminu uważa się reklamację za uzasadnioną. W powyższym terminie pozwana nie rozpatrzyła reklamacji, nie podjęła też żadnych działań zmierzających do naprawy wykonanych mebli. Sąd Rejonowy stwierdził, że bez znaczenia dla roszczenia powódki E. Ż. jako zamawiającej pozostawały działania pozwanej, która próbowała wyjaśnić zaistniałą sytuację z producentem materiału (...) Spółką z o.o. z siedzibą w S.. Pozwana starała się uwolnić od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady, kierując powódkę do swojego partnera handlowego i oczekując na jego reakcję. Ostatecznie dopiero w piśmie z dnia 26 czerwca 2017 roku poinformowała powódkę o nieuwzględnieniu reklamacji, wskazując, że uszkodzenia mają charakter mechaniczny i powstały podczas nieprawidłowego użytkowania zestawu wypoczynkowego. Tym samym w ocenie Sądu I instancji, zgodnie z art. 561<sup>5</sup> k.c., na skutek braku odpowiedzi na reklamację w ustawowym 14 – dniowym terminie, należało uznać żądanie powódki za uzasadnione.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na fakt, że nawet w sytuacji uzyskania informacji od producenta tkaniny o jej nieprawidłowym przeszyciu, pozwana nie zaproponowała powódce naprawy towaru. Sąd I instancji przyjął, że brak było jakichkolwiek podstaw do uzależnienia naprawy zestawu wypoczynkowego od pokrycia przez powódkę połowy kosztów tej naprawy. Jeżeli zaproponowany przez sprzedawcę sposób usunięcia wady fizycznej nie jest właściwy, kupujący nie wyrażając zgody na taki sposób naprawy, zachowuje prawo do odstąpienia od umowy. Nie jest też wystarczające samo oświadczenie przez sprzedawcę gotowości wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad, gdyby następnie nie została ona zrealizowana z przyczyn nieleżących po stronie kupującego.

W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy uznał, że pozwana nie spełniła w rozsądnym terminie żądania zamawiającej, a tym samym powódka była uprawniona do skorzystania z prawa do odstąpienia od umowy o dzieło. Sąd I instancji przyjął jednocześnie, iż stwierdzona wada nie jest wadą nieistotną o której mowa w art. 560 § 4 k.c. w zw. z art. 638 k.c., gdyż stwierdzone przez powódkę w zamówionym u pozwanej zestawie wypoczynkowym pęknięcia tkaniny na szwach obniżają nie tylko wartość estetyczną zakupionego przedmiotu, ale też funkcjonalną.

W ocenie Sądu I instancji powódka E. Ż. skutecznie zrealizowała swoje uprawnienie do odstąpienia od umowy w pozwie z dnia 14 czerwca 2017 roku, w którym powódka wystąpiła z żądaniem zwrotu od pozwanej E. M. kwoty w wysokości 4.001,19 zł, czyli całej kwoty wynagrodzenia jaką zapłaciła za zestaw wypoczynkowy. W treści pozwu powódka w sposób szczegółowy opisała ujawnione wady fizyczne zamówionej rzeczy. Do odstąpienia od umowy doszło z chwilą doręczenia pozwanej odpisu pozwu, a stosowne oświadczenie wynikało w sposób dorozumiany z treści pozwu.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że skuteczne odstąpienie przez powódkę od umowy o dzieło z dnia 7 maja 2015 r. skutkowało obowiązkiem zwrotu drugiej stronie wszystkiego, co otrzymała na mocy umowy oraz uprawnieniem do żądania zwrotu tego co świadczyła (art. 494 § 1 k.c.), przy czym zwrot na rzecz konsumenta powinien nastąpić niezwłocznie (art. 494 § 2 k.c.). Dlatego wniesione powództwo o zapłatę przez pozwaną E. M. kwoty 4001,19 zł tytułu wynagrodzenia za wadliwie wykonane dzieło należało uwzględnić w całości.

W zakresie kosztów procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi stronę pozwaną, która przegrała w całości.

Ponadto na podstawie art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2015 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 300) Sąd I instancji zobowiązał pozwaną do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kwoty 97,30 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych, która wynika z różnicy pomiędzy pobraną zaliczką w wysokości 500,00 zł, a kosztami na które składa się kwota 434,00 zł za sporządzenie opinii przez biegłego, kwota 139,50 zł tytułem wynagrodzenia za stawiennictwo na rozprawie, kwota 23,80 zł tytułem dojazdu na rozprawę.

Od powyższego wyroku pozwana wniosła apelację, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. art. 264 k.p.c. w zw. z art. 87 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przesłuchanie w charakterze świadka męża powódki G. Ż., który występował w sprawie jako pełnomocnik powódki i był obecny na terminie rozprawy w dniu 29 listopada przy przesłuchaniu innego świadka,
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań powódki i jej męża oraz zeznań pozwanej,
3. art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wyceny poszczególnych elementów kompletu wypoczynkowego,
4. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń na opinii biegłego inż. S. C., mimo, że opinia była wykonana nierzetelnie,
5. art. 65 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, że zamiarem strony powodowej było odstąpienie od umowy o dzieło,
6. art. 494 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w sprawie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy o dzieło i nakazanie pozwanej zapłaty na rzecz powódki całości kwoty stanowiącej cenę kompletu wypoczynkowego bez jednoczesnego nakazania zwrotu kompletu wypoczynkowego pozwanej, co stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego,
7. 568 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie, że zgłoszenie przez powódkę reklamacji w dniu 16 października 2016 r. dokonane zostało z przekroczeniem rocznego terminu na zgłoszenie wykonawcy żądania wynikającego z rękojmi i tym samym nieuwolnienie pozwanej od odpowiedzialności.

Mając powyższe na uwadze wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, a w przypadku nie uwzględnienia tego roszczenia, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Apelacja jest niezasadna.***

Pierwszej kolejności w ocenie Sądu II instancji należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 568 § 2 k.c. Zgodnie z tą regulacją roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady. Jeżeli kupującym jest konsument, bieg terminu przedawnienia nie może zakończyć się przed upływem terminów określonych w § 1 zdanie pierwsze. Biorąc powyższą regulację pod uwagę brak jest podstaw, w ocenie Sądu Okręgowego do przyjęcia za skarżącą, iż powódka nie dochowała ww. terminów. Z ustalonych w sprawie faktów, których nikt nie kwestionował wynika, że do zakupu doszło 7 maja 2015 r., wydanie zestawu wypoczynkowego nastąpiło 18 czerwca 2015 r., zaś do wykrycia wad produktu doszło po około 6 miesiącach, tym samym roczny termin zaczął dla powódki biec około listopada 2015 r., zaś do niekwestionowanego przyjęcia reklamacji doszło 16 października 2016 r. Związku z czym trudno zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, że powódka

nie dotrzymała rocznego terminu do dochodzenia roszczenia z tytułu rękojmi. Co więcej pozwana sama wskazała, że do zgłoszenia reklamacyjnego doszło około tygodnia lub dwóch przed oględzinami mebli (k. 119 akt sprawy).

Dodatkowo należy również wskazać, że zgodnie z art. 568 § 2 k.c. w zw. § 1 tego przepisu bieg terminu przedawnienia nie może zakończyć się przed upływem dwóch lat od wydania rzeczy, zaś w przedmiotowej sprawie nastąpiło to 18 czerwca 2015 r. (k. 35 akt sprawy), w związku z czym najwcześniej przedawnienia mogło nastąpić 18 czerwca 2017 r., a pozew wpłynął do Sądu Rejonowego 14 czerwca 2017 r. (k. 3 akt sprawy)

Sąd Okręgowy nie dostrzega również naruszenia w zapadłym wyroku pozostałych przepisów prawa materialnego. Sąd II instancji w składzie orzekającym w przedmiotowej sprawie podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 25 kwietnia 2014 r. sygn. akt II CSK 415/13, iż skierowane do sprzedawcy żądanie zwrotu zapłaconej ceny z powodu wady rzecz sprzedanej zawiera implicite oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. W złożonym pozwie powódka wniosła o zwrot całej uiszczonej ceny za zestaw wypoczynkowy, w związku z czym należy przez to rozumieć, że wyraziła wolę odstąpienia od umowy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, sens oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, czyli wyrażonych w dokumencie, ustala się, przyjmując za podstawę przede wszystkim tekst dokumentu, a w procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażen dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone oraz jego cel wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 81, z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 38, z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, Nr 5, poz. 91 i z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/06, nie publ.).

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał również zarzut naruszenia art 494 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. Rzeczywiście zgodnie z tą regulacją, strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Jednakże w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie wniosła o nakazanie powódce wydania zespołu wypoczynkowego, zaś zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. W związku z czym brak było podstaw do orzekania w tym przedmiocie przez Sąd Rejonowy. Oczywiście w sytuacji gdy powódka odmawiałaby zwrotu przedmiotu umowy, pozwana może dochodzić swoich praw, jednak w niniejszej sprawie brak było podstaw do orzekania w tym zakresie.

Odnosząc się do wskazanych naruszeń prawa procesowego, trzeba rzeczywiście przyznać skarżącej rację, iż poprzez przesłuchanie świadka męża powódki G. Ż., który występował w sprawie jako pełnomocnik powódki i był obecny na terminie rozprawy w dniu 29 listopada 2017 r. przy przesłuchaniu innego świadka tj. M. E. doszło do naruszenia art. 264 k.p.c. w zw. z art. 87 § 1 k.p.c. Świadek ten nie powinien uczestniczyć przed własnym przesłuchaniem w przesłuchaniu innego świadka. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego uchybienie tym przepisom nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek M. E. zeznawał na okoliczność przeprowadzonego przez jego pracodawcę firmę (...) postępowania reklamacyjnego odnośnie materiału, którym został obity zestaw wypoczynkowy, z kolei świadek G. Ż. zeznawał odnośnie przeprowadzonego wraz z żoną zakupu ww. mebli oraz okoliczności związanych z reklamacją zgłoszoną wobec pozwanej. W związku z czym mimo naruszenia tych przepisów Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do zmiany zapadłego rozstrzygnięcia jedynie na tej podstawie, w szczególności, iż pozostałe zarzuty okazały się niezasadne.

Wbrew stanowisku skarżącej brak jest w zapadłym orzeczeniu podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 227 k.p.c. Zgodnie z art. 232 k.p.c. zd. 1 to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Pozwana nie wniosła o przeprowadzenie dowodu w zakresie wyceny poszczególnych elementów kompletu wypoczynkowego na chwilę złożenia reklamacji, zaś Sąd Rejonowy nie był zobligowany w przedmiotowej sprawie przeprowadzić tego dowodu z urzędu. Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd badał czy zostały spełnione warunki

do uwzględnienia roszczenia z rękojmi za wady rzeczy, bez znaczenia pozostawało, jaką wartość te rzeczy wykazują w momencie dokonania ich reklamacji.

Sąd Okręgowy nie dostrzega również naruszenia ww. przepisu w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. Po przeprowadzeniu dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego, pozwana działająca przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła dalszych wniosków dowodowych, które miałyby na celu skuteczne zakwestionowanie opinii, nie przedstawiła również żadnych obiektywnych okoliczności podważających słuszność dokonanych przez niego ustaleń, którego z kolei miały potwierdzenie w pozostałych zgromadzonych dowodach, zaś zgonie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Odnosząc się do przedstawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż skuteczne postawienie zarzutu błędnej czy dowolnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, której ramy są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość. W uznaniu Sądu II instancji Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i ustalił prawidłowo wszelkie okoliczności istotne, opierając się przy tym na całości przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie tylko zeznaniach E. Ż. i jej męża G. Ż., ale na podstawie pozostałych przesłuchiwanym świadkach jak i przeprowadzonej opinii biegłego, kierując się przy tym doświadczeniem życiowym, regułami logicznego rozumowania. Sąd Rejonowy rozważył dowody w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny.

W ocenie Sądu II instancji bez znaczenia dla rozpoznawanej sprawy pozostaje kwestia czy rzeczywiście producent materiału nie dołączył odpowiedniej instrukcji. Zgodnie z art. 560 k.c. to sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną. Na podstawie tego przepisu to pozwana jest odpowiedzialna wobec powódki za wady rzeczy, którą wykonała, skoro zostało udowodnione, iż istniały one już w momencie ich wydania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelacja okazała się nieskuteczna w związku z czym Sąd Okręgowy orzekając odnośnie kosztów zastosował art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził na rzecz powódki jako strony wygrywającej ten etap procesu zwrot poniesionych kosztów, na które składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 675 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata za ustanowienie pełnomocnika w wysokości 17 zł.